

Sygn. akt IX Ka 252/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Opozda-Kałka (spr.)

Sędziowie: SSO Leszek Grzesiak

SSO Zbigniew Karamara

Protokolant: st.sekr.sądowy Anna Niebudek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Kielcach Roberta Jagusiaka

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2014 roku

sprawy M. J. (1)

oskarżonego o przestępstwo z art.300 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim

z dnia 2 grudnia 2013 roku sygn. akt II K 621/11

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 252/14

UZASADNIENIE

M. J. (1) został oskarżony o to, że w dniach 15 lipca 2009r. i 22 grudnia 2009r. w O. i K., w woj. (...), w celu udaremnienia orzeczeń Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim Wydziału Pracy, Sądu Rejonowego w Rzeszowie V Wydziału Gospodarczego, Bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego przez (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. decyzji administracyjnej ZUS w K. Inspektorat w O., postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika przy Sądzie Rejonowym w Opatowie udaremniał i uszczuplił zaspokojenie wierzycieli A. W., W. A., T. H., (...) S.A., (...) Bank (...) S.A. w ten sposób, że jako prezes spółki (...) S.A. z siedzibą w O. zbył stację paliw położoną w miejscowości Ć., w ten sposób, że 15 lipca 2009r. zawarł umowę kupna – sprzedaży ruchomości wchodzącej w skład tej stacji w postaci kontenera stacji paliw ze zbiornikiem magazynowym naziemnym, dystrybutorów stacji paliw, wiaty nad dystrybutorami, kompaktu gazowego, dystrybutora gazu, plafonu informacyjnego, zestawu komputerowego, zaś działając w oparciu o uchwałę walnego zgromadzenia wspólników z dnia 22 grudnia 2009r. zawarł umowę w formie aktu notarialnego nr (...) o warunkowej sprzedaży nieruchomości gruntowej rolnej położonej w Ć. posiadającej księgę wieczystą nr (...) oznaczoną jako działka ewidencyjna nr (...) stanowiąca grunt pod tą stacją wraz ze zbiornikami paliw, zajęta z wniosków wskazanych wyżej wierzycieli poniżej jej ewidencyjnej wartości i przy zastosowaniu kompensaty ze zobowiązaniami wobec spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O., to jest o przestępstwo z art. 300 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim uniewinnił oskarżonego M. J. (1) od popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia, zaś kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł prokurator, który zarzucił:

I obrazę przepisów postępowania, w szczególności art. 2 § 2 kpk, art. 7 kpk i art. 366 § 1 kpk, mającą wpływ na treść wyroku, a polegającą na wychodzącym poza zakres swobodnej oceny dowodów bezkrytycznym, sprzecznym z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego daniu wiary wyjaśnieniom podejrzanego, że nie wiedział on o zadłużeniu spółki, której był prezesem wobec wymienionych w akcie oskarżenia wierzycieli,

II błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na treść rozstrzygnięcia, a wyrażający się w niesłusznym uznaniu, iż w świetle zgromadzonych w tej sprawie dowodów brak jest podstaw do przyjęcia, że M. J. (1) działając jako Prezes Spółki (...) S.A. z siedzibą w O. i podejmując decyzję o sprzedaży stacji paliw w Ć. w dwóch etapach: jako sprzedaż ruchomości i warunkowej sprzedaży nieruchomości spółce (...) z siedzibą w O. nie popełnił zarzucanego mu aktem oskarżenia przestępstwa z art. 300 § 2 kk – udaremnienia i uszczuplenia zaspokojenia wierzycieli niewypłacalnością dłużnika.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego jest oczywiście bezzasadna.

Słusznie podnosi Sąd I instancji, że same okoliczności przebiegu krytycznych wypadków pozostają bezsporne, gdyż zarówno wyjaśnienia oskarżonego M. J. (1), jak i zeznania powołanych świadków oraz ujawnione dokumenty korespondują ze sobą i wzajemnie się potwierdzają. W tej więc sytuacji kwestionowana przez skarżącego ocena wyjaśnień oskarżonego nie może budzić jakichkolwiek wątpliwości, także i z tego względu, co słusznie podnosi Sąd I instancji, że żaden bezpośredni dowód ich nie podważa. Stąd też nie ma podstaw, aby odmówić wiary relacji oskarżonego. Wskazywana przez skarżącego relacja świadka B. W. także nie może deprecjonować wyjaśnień oskarżonego. Z treści jej zeznań wynika bowiem jasno, że informowała ona oskarżonego M. J. (1) o trudnej sytuacji ekonomicznej spółki oraz zobowiązaniach na rzecz kontrahentów w ogólności, a nie o konkretnych roszczeniach na rzecz określonych osób, w tym pokrzywdzonych wierzycieli (k.428-433).

Nadto przypomnieć trzeba, że przestępstwo określone w art. 300 § 2 kk ma charakter materialno - skutkowy. Jego dokonanie bowiem wymaga udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia swego wierzyciela (tak wyr. SN z 18 X 1999 r., II KKN 230/99, Orz. Prok. i Pr. 2000, nr 2). Podkreślić również należy, że warunkiem karalności z art. 300 § 2 kk jest istnienie roszczenia wierzyciela oraz świadomość sprawcy, że wierzyciel przystąpił lub ma poważny zamiar przystąpić do egzekucji tego roszczenia. Nie jest natomiast takim warunkiem istnienie samego roszczenia Sądu lub innego organu państwowego, którego wykonanie dłużnik zamierza udaremnąć. Pamiętać również należy, że warunkiem koniecznym dla bytu prawnego powołanego przestępstwa jest działanie sprawcy z zamiarem bezpośrednim kierunkowym, a mianowicie z zamiarem pokrzywdzenia przez dłużnika swojego wierzyciela, poprzez celowe udaremnienie lub uszczuplenie egzekucji.

Rację ma Sąd I instancji podnosząc, że zgromadzony materiał dowodowy nie daje stanowczych przesłanek do stwierdzenia, że w wyniku podjętych przez oskarżonego zabiegów, czego efektem było zbycie majątku (...) S.A. doszło do realizacji ustawowych znamion przestępnego udaremnienia egzekucji w rozumieniu przepisu art. 300 § 2 kk. Słusznie bowiem podnosi Sąd Rejonowy, że do transakcji sprzedaży ruchomości doszło jeszcze przed formalnym zainicjowaniem postępowania egzekucyjnego przez A. W., co miało miejsce w miesiącu sierpniu 2009r., zaś roszczenia wierzycieli H.

i A. formalnie zostały skierowane do egzekucji w czasie, gdy oskarżony nie pełnił już funkcji prezesa (...) SA. Trafnie jednakże podkreśla w tym miejscu Sąd Rejonowy, że wprawdzie powyższe nie może mieć podstawowego znaczenia dla

przedmiotu niniejszego postępowania choćby z uwagi na fakt, iż roszczenia wymienionych osób powstały wcześniej – na przełomie 2008 i 2009r., to jednakże z drugiej strony żadne bezpośrednie dowody nie wskazują by oskarżony miał świadomość akurat istnienia wskazanych tu roszczeń, zwłaszcza w kontekście niewątpliwego załamania sytuacji finansowej (...) S.A. w tym okresie, kiedy to występowano ze znaczącą ilością idącą w setki złotych roszczeń przeciwko wymienionemu podmiotowi gospodarczemu. Właściwie również zaznacza w tym miejscu Sąd Rejonowy, że pokrzywdzona A. W. sama podała, że nigdy o żadnych roszczeniach nie rozmawiała z oskarżonym, ale jedynie z W. W.. Rozważania Sadu I instancji jako trafne i przekonujące Sad odwoławczy w pełni podziela i aprobuje jako trafne i przekonujące (k.782-783).

Zgodzić trzeba się również z Sądem I instancji, że także czas i okoliczności sporządzenia aktu notarialnego nie mogły uniemożliwić zaspokojenia wierzycieli, gdyż w treści tegoż aktu uwzględniono ciężary hipoteczne nieruchomości, jak i zastrzeżenie odnośnie wdrożenia postępowania egzekucyjnego przez komornika. Wreszcie rację ma Sąd Rejonowy podnosząc także, że trudno czynić zarzut uniemożliwienia zaspokojenia roszczeń wierzycieli w kontekście chociażby wysokości hipoteki ustanowionej na powyższej nieruchomości ze strony (...) Banku (...), czy wreszcie porównując wielkość majątku jaki jeszcze ciągle posiadał dłużnik rzędu niewątpliwie milionów złotych z wielkością zobowiązań wobec pokrzywdzonych wierzycieli. W tym stanie rzeczy rację ma Sad I instancji podnosząc, że nie można obronić twierdzenia, że wyzbycie się tego składnika majątkowego uniemożliwiło zaspokojenie roszczeń pokrzywdzonych i temu tylko przyświecał cel transakcji z udziałem oskarżonego. Wreszcie trafnie zaznacza w tym miejscu Sąd I instancji, że pokrzywdzeni wierzyciele złożyli także wnioski egzekucyjne co do innych składników majątkowych dłużnika (...) S.A., czego efektem są odpowiednie postępowania egzekucyjne. Rozważania Sądu Rejonowego w tej kwestii Sąd odwoławczy w pełni podziela i aprobuje jako trafne i przekonujące (k.783-784).

Podkreślić zatem należy w tym miejscu, co zresztą jest okolicznością bezsporną, że (...) S.A. mimo trudności ekonomicznych na dzień dzisiejszy dysponuje znacznym majątkiem, którego wartość rynkowa jest znaczna i nie pozostaje w żadnych porównywalnych relacjach ze skalą wierzytelności pokrzywdzonych. Nadto słusznie podkreśla Sąd Rejonowy co do samych czynności prawnych określonych w akcie oskarżenia, że transakcje te nie były nieekwiwalentne, gdyż jak wynika z treści opinii biegłych sądowych (k.199-208, 304-320) wartość zarówno nieruchomości, jak i ruchomości odpowiada ich wartościom rynkowym. Nadto zgodzić należy się z Sądem I instancji, że o nieekwiwalentności czynności prawnej przeprowadzonej przez oskarżonego nie może świadczyć w kontekście zarzucanego czynu także i to, że zapłata nastąpiła na zasadzie wzajemnych kompensat pomiędzy niewątpliwie powiązаныmi stronami wspomnianych zdarzeń prawnych. Rozważania Sądu Rejonowego w tym względzie Sąd odwoławczy w pełni podziela i aprobuje jako trafne i przekonujące (k.784-785).

W świetle zatem powyższego słusznie konkluduje Sąd Rejonowy, że nie można było oskarżonemu M. J. (2) przypisać przestępstwa z art. 300 § 2 kk, albowiem nie można mu było przypisać zamiaru pokrzywdzenia wierzycieli poprzez celowe udaremnienie lub uszczuplenie egzekucji, co jest warunkiem koniecznym do zaistnienia przestępstwa z art. 300 § 2 kk. Słusznie podnosi dalej tenże Sąd, że wprawdzie każda czynność rozporządzająca zmniejsza teoretycznie wartość majątku, czego skutkiem mogą być trudności w realizacji zobowiązań, to jednakże bez tego rodzaju czynności niemożliwa jest podstawowa działalność podmiotu gospodarczego, co tym samym nie może znamionować udaremnienia jakiegokolwiek zrealizowania innego zobowiązania. Nadto trafnie podnosi w tym miejscu Sąd I instancji, że jedynie luźne poszlaki mogą wskazywać na zamiar uniemożliwienia zaspokojenia wskazanych konkretnych wierzycieli, gdyż przedmiotowe transakcje w rzeczywistości nie wywołały skutków prawnych dla prowadzonych czynności egzekucyjnych. Słusznie dalej podkreśla w tym miejscu tenże Sąd, że aby poszlaki mogły wskazywać na winę oskarżonego musiałyby one tworzyć logiczną i spójną wersję zdarzenia, nie dopuszczając żadnej innej. Tymczasem jak wskazano już wyżej tak nie jest w niniejszej sprawie, gdyż w żaden sposób nie można wyeliminować wersji przebiegu wypadków wyłaniających się z wyjaśnień oskarżonego. Rozważania Sądu I instancji w powyższym zakresie Sąd Okręgowy w pełni podziela i aprobuje jako trafne i przekonujące (k.785-786).

W świetle zatem powyższego Sąd Okręgowy na mocy przepisu art. 437 § 1 kpk utrzymał zaskarżony wyrok w mocy uznając apelację prokuratora za oczywiście bezzasadną.

Na podstawie przepisu art. 636 § 1 kpk Sąd Okręgowy kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciążył Skarb Państwa.

SSO Leszek Grzesiak SSO Ewa Opozda - Kalka SSO Zbigniew Karamara